

Spod angielskiego parasola

Polska literatura emigracyjna, zarówno wojenna, powojenna, jak i współczesna nam (czy tę ostatnią możemy jeszcze nazywać emigracyjną – to osobna kwestia), wciąż nie jest znana szerszemu kręgowi czytelników w kraju. Nie pełniąc drastycznego uproszczenia, można powiedzieć, że jedną z głównych przyczyn takiego stanu rzeczy jest fakt, iż literatura powstała i powstająca na obczyźnie bardzo szybko przeszła w domenę badań naukowych (zwłaszcza na uniwersytetach w Toruniu, Warszawie, Krakowie czy Rzeszowie), nie będąc przy tym zbyt mocno popularyzowana. Mimo że już szesnaście lat temu zlikwidowano Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, mimo że wysoki stopień rozwoju środków technicznych może niezwykle ułatwić przepływ informacji – warto, a może nawet trzeba dokonywać swoistej promocji literatury emigracyjnej, tak XX-, jak i XXI-wiecznej.

Jedną z najlepszych form wspomnianej popularyzacji jest wydawanie w Polsce dzieł literackich, publicystycznych, naukowych, które ukazały lub ukazują się poza krajem i są w nim mało znane. Taką rolę (obok gromadzenia, badania, katalogowania i udostępniania materiałów) spełnia m. in. toruńskie Archiwum Emigracji, dzięki któremu od 1997 r. wychodzi Seria „Literacka”. Najnowszą, piętnastą z kolei, książka to *Spod angielskiego parasola* Krzysztofa Muszkowskiego.

Krajowemu odbiorcy należałoby powiedzieć kilka słów o autorze. K. Muszkowski urodził się w 1919 r. w Warszawie. Brał czynny udział w kampanii wrześniowej, potem walczył w Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej; został wywieziony do Związku Radzieckiego, gdzie po pewnym czasie szczęśliwie wstąpił do armii gen. Władysława Andersa. Dzięki temu mógł później przedostać się do Anglii, tam służył w 300. Dywizjonie Bombowym. Współpracował m. in. z „Orłem Białym”, „Wiadomościami” (sekretarz redakcji w latach 1946-1951/1952), „Dziennikiem Polskim”, „Tygodniem Polskim”, „Tygodnikiem Polskim”, „Kulturą”, a także Radiem „Voice of America” i Polską Sekcją BBC. Jako emeryt mieszkający w Wielkiej Brytanii jeszcze aktywniej zajął się publicystyką. Przed obecnym zbiorem wydał w Polsce cztery (z czego jeden w Archiwum Emigracji) tomy opowiadań i felietonów.

Spod angielskiego parasola zawiera artykuły, które w większości ukazały się na łamach „Dziennika Polskiego” i „Tygodnia Polskiego” w latach 2002-2005. Treść zbioru podzielona jest na trzy bloki tematyczne. Pierwszy z nich nosi tytuł *Polska w Unii Europejskiej*. Bez wątplenia są to artykuły ważne i godne uwagi. Podejmują problemy związa-

ne z integracją europejską. Cenne jest, że K. Muszkowski nie izoluje sprawy polskiej, że sytuację społeczno-polityczną naszego kraju rozpatruje w kontekście innych państw. Ponadto umiejętnie dostrzega paradoksy w świecie, zwłaszcza w świecie polityki. Rozważania emigranta są na ogół interesujące. Nużyć lub drażnić jednak mogą te momenty, w których K. Muszkowski na temat UE oraz integracji z nią mówi z wyraźnym hurraoptyzmem. Ale trzeba mocno podkreślić, że ze wszystkich jego tekstów niezaprzeczalnie emanuje poszanowanie wolności (i pojedynczego człowieka, i całego narodu), szczerza troska o ojczyznę, a także przekonanie o szkodliwości wojen w świecie.

Krzysztof
Muszkowski

SPOD
ANGIELSKIEGO
PARASOLA

ARCHIWUM EMIGRACJI

Dруга część książki, zatytułowana *Postacie emigracji*, niezwykle ciekawie, rzeczowo i wnikliwie przybliży sylwetki ludzi zasłużonych nie tylko dla emigracji, lecz także dla kraju. Autor wspomina m. in. Karolinę Lancokorońską, założycielkę Fundacji Lancokorońskich z Brzezia. Ta niezłomna patriotka – walcząca w ZWZ i AK, więziona w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück – utwo-

rzyła Polski Instytut Historyczny w Rzymie, gdyż „[...] istotne w jej życiu było całkowite oddanie się nauce polskiej, wtedy kiedy była ona odcięta od Zachodu” (s. 58). K. Muszkowski pisze też o prezydencie Edwardzie Bernardzie Raczyńskim, który do końca życia uznawał wpojną mu w młodości, jakże chlubną i potrzebną dziś, nadrzędną zasadę obowiązującą, według niego, każdego urzędnika państwowego: „zupełna niezależność od wszelkich partii politycznych”... Oczywiście tych emigracyjnych postaci w rzeczonyj książce pojawia się dużo więcej – wymieńmy jeszcze chociażby niestrudzoną redaktorkę Stefanię Kossowską, nieocenioną bibliotekarkę Marię Danilewicz-Zielińską czy znakomitego historyka Witolda Leitgebera – ale interesujące jest, że ostatni tekst dotyczy Jana Pawła II (również swojego emigranta).

Notatki na marginesie to blok tematyczny, który zamyka zbiór artykułów K. Muszkowskiego. Część ową można śmiało określić jako *silva rerum*, gdzie mówi się np. o potrzebie właściwej promocji kraju, o Brytyjczyku broniącym prawdy o zbrodni w Katyniu, o współczesnej prasie emigracyjnej, jak również o wystawie w Bibliotece UMK w Toruniu na temat wileńskiego Uniwersytetu Stefana Batoiego. Warto dodać, że jeden z artykułów ukazuje wrażenia K. Muszkowskiego z krótkiej podróży po Polsce w maju 2004 r. Odwiedził wówczas m. in. Toruń, któremu poświęcił sporo miejsca w tym szkicu. Ale po refleksje emigranta o grodzie piernika i naszym Uniwersytecie odsyłam Czytelnika już do samej książki. Książka, która posiada trzy istotne walory. Po pierwsze, wzbogaca wiedzę krajowego odbiorcy na temat nauki, sztuki i polityki emigracji polskiej po roku 1939. Po drugie – jest cennym głosem zatroskanego o losy ojczyzny rodaka, patrzącego na dzisiejszą Polskę z interesującej emigracyjnej perspektywy. Po trzecie – K. Muszkowski pisze rzetelnie, krótko i rzeczowo. A jak stwierdził niegdyś Ignacy Krasicki: „Lepiej krótko, a dobrze, niż długo, a miernie” (*Słownik i szczygieł*).

Marcin Lutomiński

Paryż z bliska

Archiwum Emigracji Biblioteki Uniwersyteckiej wspólnie z Wydziałem Sztuk Pięknych UMK przyznało drugie już Stypendium Artystyczne Jana Winczakiewicza dla najlepszego studenta malarstwa WSP UMK. 10-dniowe stypendium przeznaczone jest na zwiedzanie muzeów i galerii paryskich. Przypomnijmy, że w roku ubiegłym stypen-

dystką była Katarzyna Kucińska (której relację z pobytu w Paryżu opublikowaliśmy w „Głosie Uczelni” w 2005 r. w nr. 12).

W tym roku stypendium otrzymała laureatka Nagrody Malarzkiej im. S. Borysowskiego – Agnieszka Smolarska, studentka V roku malarstwa UMK.

(n)